

# Krzysztof Kiljanski, Sarsa Markiewicz, Ktoś Między

Byłaś mym pragnieniem  
Stałaś się cierpieniem  
Wszystko jest tak proste  
Tak powinno zostać

Słowa niepotrzebne  
Im też smutno pewnie  
Słowom naszym biednym  
Lepiej nie mówmy nic

Uwierz, ktoś  
Może ty a może ja  
Może tylko dla zła  
Chce nam siebie odebrać  
Ktoś ma dziś dla nas obcy wzrok  
Naszą prawdę chce nam wziąć  
I wierność  
I wierność  
Ten ktoś, nie wie o nas jeszcze nic  
Ze nam smutno, ze nam wstyd  
Choć się nie przyznajemy  
Ktoś, kogo nie znasz ty i ja  
To co zabrał, może dać  
Nie wiemy  
Nie wiemy

Teraz mi najtrudniej  
Teraz najokrutniej  
Teraz żal przyplęwa  
Byłam tak szczęśliwa

Teraz czas zapomnieć  
Teraz siądź koło mnie  
Szepnij słowo dobre  
Powiedz, że wierzysz w nas

Powiedz, ktoś  
Może ty a może ja  
Może tylko dla zła  
Chce nam siebie odebrać  
Ktoś ma dziś dla nas obcy wzrok  
Naszą prawdę chce nam wziąć  
I wierność  
I wierność  
Ten ktoś, nie wie o nas jeszcze nic  
Ze nam smutno, ze nam wstyd  
Choć się nie przyznajemy  
Ktoś, kogo nie znasz ty i ja  
To co zabrał, może dać  
Nie wiemy  
Nie wiemy